

# INTERNET NAJWIĘKSZYM POLEM BITWY DLA TERRORYSTÓW. CO ZMIENI ZASADA JEDNEJ GODZINY?

---

"Internet to teraz największe pole bitwy dla działalności terrorystycznej, zwłaszcza jeśli chodzi o radykalizację" - stwierdził unijny komisarz ds. wewnętrznych Dimitris Awramopulo. Komisja Europejska wzywa państwa członkowskie i Parlament Europejski do jak najszybszego przyjęcia przepisów nakazujących firmom internetowym usuwanie treści o charakterze terrorystycznym w ciągu godziny od otrzymania zgłoszenia.

Regulacje, które wprowadzają zasadę jednej godziny, KE zaproponowała w marcu 2018 r. Jak argumentowała, treści terrorystyczne są najbardziej szkodliwe w pierwszych godzinach od pojawienia się w internecie, dlatego co do zasady wszystkie firmy powinny usuwać je w ciągu godziny od zgłoszenia.

Choć od przedstawienia tej propozycji minęło półtora roku, państwa członkowskie w Radzie UE i Parlament Europejski nie zdołały dotąd wypracować porozumienia w tej sprawie.

"Internet to teraz największe pole bitwy dla działalności terrorystycznej, zwłaszcza jeśli chodzi o radykalizację. Dlatego wzywamy PE i Radę do szybkiego porozumienia, przed końcem roku, w sprawie naszej propozycji legislacyjnej dotyczącej usuwania treści terrorystycznych" - powiedział we wtorek na konferencji prasowej w Brukseli unijny komisarz ds. wewnętrznych Dimitris Awramopulos.

Propozycja przewiduje, że firmy, które systematycznie i uporczywie nie będą stosować się do tych przepisów, będą mogły podlegać sankcjom w wysokości do 4 proc. swoich globalnych obrotów. Parlament Europejski w swoim stanowisku w tej sprawie podkreśla, że polemiki lub wyrażania kontrowersyjnych poglądów na drażliwe tematy polityczne nie należy uznawać za treści terrorystyczne. Europosłowie są również przeciwko obowiązkowemu stosowaniu filtrów czy zautomatyzowanych działań.

Na śródowym posiedzeniu Komisja przyjęła też decyzję o zaleceniu Radzie UE rozpoczęcia negocjacji z Nową Zelandią w sprawie wymiany danych osobowych z Europolem. Cel to zwalczanie poważnej przestępczości i terroryzmu. Kontekstem jest atak w Christchurch w marcu br., w którym zginęło ponad 50 osób.

Śródowy raport KE na temat postępów w tworzeniu unii bezpieczeństwa wskazuje, że państwa członkowskie wymieniają między sobą więcej informacji niż kiedykolwiek. "Udało nam się nie tylko wzmocnić System Informacji Schengen, ale również zapewnić, że jest on wykorzystywany bardziej systematycznie. Od 2014 r. jego wykorzystanie wzrosło o 325 proc." - podkreślił Awramopulos.

"Porozumiewanie się" unijnych systemów informatycznych w obszarze bezpieczeństwa pozwala

eliminować utrzymujące się luki w informacjach i tzw. martwe pola. KE chce, by do 2020 r. doszło do wdrożenia inicjatyw dotyczących interoperacyjności tych systemów.

Z raportu KE wynika, że mimo przyjęcia przepisów na poziomie unijnym wiele państw członkowskich nie wdrożyło jeszcze regulacji dotyczących bezpieczeństwa na poziomie krajowym. Np. 21 krajów nie dokonało jeszcze transpozycji unijnych regulacji o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy, a cztery państwa członkowskie nie stosują się do unijnych przepisów dotyczących ataków na systemy informatyczne.

Wytyczne dla Komisji z 2015 r. przewidują reagowanie przez UE na terroryzm i zagrożenia dla bezpieczeństwa, m.in. poprzez zwalczanie radykalizacji, zwiększanie bezpieczeństwa cyberprzestrzeni, odcięcie finansowania terroryzmu oraz poprawę wymiany informacji.